

ACEDIA
DUCHOWA
DEPRESJA

GABRIEL BUNGE

ACEDIA
DUCHOWA
DEPRESJA

Nauka duchowa
Ewagriusza z Pontu
o acedii

Przekład

Jerzy Bednarek
Arkadiusz Ziernicki



TYNIEC
WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW
KRAKÓW 2007

*Tytuł oryginału: Akedia. Die geistliche Lehre des Evagrius Pontikos
vom Überdruß*

Projekt okładki: Andrzej Cieplucha

*Imprimi potest: Opactwo Benedyktynów
L.dz. 100/2007, Tyniec, dnia 13.07.2007 r.
† Bernard Sawicki OSB, opat tyniecki*

ISBN 978-83-7354-217-4

© Copyright by TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów
ul. Benedyktyńska 37
30-398 Kraków
tel. +48 (12) 688-52-90
tel./fax: +48 (12) 688-52-91
e-mail: zamowienia@tyniec.com.pl
www.tyniec.com.pl

SPIS TREŚCI

Od redakcji	7
Słowo wstępne.....	9
Wprowadzenie.	
Ewagriusz jako duchowy nauczyciel.....	11
I. Acedia – choroba typowa tylko dla mnichów?.....	25
II. Definicja dolegliwości	46
III. Źródło i istota słabości	63
IV. Objawy acedii.....	81
V. Środki uzdrawiające.....	109
VI. Acedia a życie duchowe.....	145
Epilog	164
Wykaz skrótów	174

OD REDAKCJI

Nasza cywilizacja zмага się coraz bardziej z osaczającą ją coraz bardziej depresją, smutkiem i zniechęceniem. Czym jest to doświadczenie wiemy z obserwacji, spotyka to także tych, których znamy.

Acedia, o której traktuje ta książka, to „niechęć bądź udreka serca” (jak ją definiuje sam Ewagriusz). „Acedia jest osłabieniem duszy[...] Acedia jest współniczką smutku” – dopowiada Ewagriusz. A zatem także na drodze do Boga spotykamy na pułapkę melancholii i zwątpienia.

To wszystko pokazuje, że człowiek jest istotą bardzo kruchą.

Czy nie ma zatem ucieczki od rozpacz?

Ewagriusz uczy, że zawsze jest nadzieja, Bóg jest po naszej stronie, a po przewyciężeniu acedii „ogarnia duszę niewysłowiony pokój”.

Niech Duch Święty otworzy nasze serca na te Boże tajemnice.

SŁOWO WSTĘPNE

Gdy książeczka ta ukazała się po raz pierwszy w 1983 r. w trudno dostępnej na rynku księgarskim serii¹, wydawanej przez zmarłego niedawno Wilhelma Nyssena, nawet nie marzyłem o tym, że ponad dziesięć lat później będę przygotowywał jej czwarte wydanie. Bardzo szybko bowiem rozeszło się wydanie pierwsze, drugie (dodruk) i trzecie (1989). Skromny tomik najwidoczniej okazał się użyteczny dla wielu ludzi, którzy potem przekazywali jego tytuł innym niczym tajną instrukcję.

Podobnie jak wcześniej, również i dzisiaj nie kierują mną naukowe ambicje. Nadal zależy mi przede wszystkim na tym, aby udostępnić innym „mądrość Ojców”. Doświadczyłem jej żywotnej mocy i codziennie ją odczuwam. Temat uprzykrzenia do dziś przykuwa uwagę wielu autorów, którzy poświęcają mu nieraz obszerne monografie. Znam większość

¹ Schriftenreihe des Zentrums patristischer Spiritualität KOINONIA im Erzbistum Köln, IX.

tych prac, jednak pragnąc pozostać wiernym pierwotnemu zamysłowi, również i w tym wydaniu zrezygnowałem z nadania całości rysów „naukowych”.

Po dziesięciu latach odnoszę wrażenie, że obecnie napisałbym ten tekst zupełnie inaczej. Mimo to oparłem się pokusie stworzenia nowego opracowania i w zasadzie ograniczyłem się do bardziej precyzyjnego ujęcia niektórych myśli i skorygowania oczywistych niedopatrzeń. Ponadto uaktualniłem tłumaczenia patrystycznych tekstów na podstawie najnowszych wydań krytycznych i dodałem do nich jeszcze kilka „pereł”.

Czytelnicy, którym podobnie jak mnie zależy przede wszystkim na pogłębieniu życia duchowego, z pewnością zniosą pozostałe niedociągnięcia z cierpliwością – Ewagriuszowym uniwersalnym panaceum na acedię. Będę im za to gorąco wdzięczny.